

Sygnatura akt I C 47/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

S., dnia 8 czerwca 2018 r.

**Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie I Wydział Cywilny w następującym składzie:**

**Przewodniczący: SSR Dariusz Jastrzębski**

**Protokolant: Pamela Wolska**

**po rozpoznaniu w dniu 8 czerwca 2018 r. w Szczecinie**

**na rozprawie sprawy z powództwa Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą we W.**

**przeciwko T. G.**

**o zapłatę**

I. oddała powództwo,

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3.600 zł (trzy tysiące sześćset złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSR Dariusz Jastrzębski

Sygn. akt I C 47/18

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 10 lipca 2017 r., złożonym w elektronicznym postępowaniu upominawczym powód wniósł o zasądzenie od pozwanego kwoty 14.821,40 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP od dnia 10 lipca 2017 r. do dnia zapłaty, oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód wskazał, iż zawarł z pozwanym w dniu 12 kwietnia 2011 r. umowę o udzielenie kredytu i wydanie kart kredytowej nr (...). Pozwany nie wywiązał się z warunków określonych w umowie co spowodowało powstanie wymagalnego zadłużenia, które na dzień 10 lipca 2017 r. wynosi 14821,40 zł. Powyższe zadłużenie w kwocie 14.368,61 zł zostało stwierdzone wyciągiem z ksiąg banku z dnia 10 lipca 2017 r., na które składa się kapitał w kwocie 14.133,74 zł, odsetki umowne w kwocie 234,87 zł, odsetki z tytułu opóźnienia w kwocie 452,79 zł. Dalej powód wskazał, iż odsetki umowne 234,87 zł (odsetki kapitałowe w rozumieniu art 359 k.c.) stanowiące składową wartości przedmiotu sporu zostały naliczone do dnia poprzedzającego dzień wymagalności, odsetki z tytułu opóźnienia 452,79 zł (odsetki za opóźnienie w rozumieniu art. 481 k.c.) stanowiące składową wartości przedmiotu sporu zostały naliczone za okres od dnia wymagalności do dnia poprzedzającego dzień złożenia pozwu. Jednocześnie powód wnosi o zasądzenie dalszych odsetek od dnia 15 marca 2017 r. od kwoty kapitału tj. od kwoty 14.133,74 zł według zmiennej stopy procentowej w wysokości czterokrotności stopy oprocentowania kredytu lombardowego NBP nie większej niż wysokość odsetek maksymalnych za opóźnienie do dnia zapłaty. Powód wskazał dalej, iż roszczenie objęte niniejszym pozwem stało się wymagalne z dniem 15 marca 2017 r. Powód wzywał Pozwanego na podany przez niego adres korespondencyjny do dobrowolnego uregulowania należności wraz z naliczonymi odsetkami, jednak wyznaczony w wezwaniu termin upłynął bezskutecznie (art. 187 par. 1 pkt 3 k.p.c.).

Nakazem zapłaty z dnia 11 października 2017 r. Sąd uwzględnił żądanie pozwu w całości.

W dniu 02 listopada 2017 r. wpłynął sprzeciw pozwanego, w którym pozwany wniósł o uchylenie nakazu zapłaty i oddalenie powództwa.

W piśmie z dnia 22 lutego 2018 r. pełnomocnik powoda wskazał, iż pozwany nie przedstawił żadnego dowodu spłaty pożyczki. Podniósł, iż strony zawarły umowę o udzielenie kredytu i wydanie karty płatniczej. W ramach umowy bank udzielił oszwanemu na jego wniosek kredyt w kwocie 15.000 zł udostępniony na koncie po otrzymaniu karty. Pozwany nie wywiązał się z zawartej umowy i nie dokonywał wpłat na poczet zadłużenia. Wskazał, iż roszczenie zostało udowodnione załączonym do pozwu wyciągiem z ksiąg banku, który stanowi pełnoprawny środek dowodowy.

W piśmie z dnia 24 maja 2018 r. pełnomocnik pozwanego podniósł, iż przedłożona przez powoda umowa nie zawiera podpisu pozwanego. Ponadto, niezrozumiałym dla pozwanego pozostaje wskazanie dwóch dat zawarcia umowy (tj. str. 2 pisma z dnia 22 lutego 2018 r.). Pozwany zaznaczył także, iż powód nie załączył do egzemplarza skierowanego do pozwanego harmonogramu rat kredytu oraz wypowiedzenia umowy, na który powołuje się w treści pisma z dnia 22 lutego 2018 r. W dalszym rzędzie wskazał, iż wyciąg z ksiąg rachunkowych banku stanowi jedynie oświadczenie osoby, która go podpisała. Zatem nie potwierdza on stanu faktycznego. Pozwany podniósł także zarzut przedawnienia dochodzonego przez powoda roszczenia. Wskazał, iż od października 2003 r. obowiązywała ustawa o elektronicznych instrumentach finansowych z dnia 12 września 2002 r. Ustawa ta w art. 6, wprost przewidywała, że roszczenia z tytułu umów o elektroniczny instrument płatniczy przedawniają się z upływem lat dwóch. Nie ma wątpliwości, że umowy o kartę kredytową zaliczają się do umów o elektroniczne instrumenty płatnicze. Ustawa ta jednakże została uchylona i nie obowiązuje od sierpnia 2013 r. Od 12 lipca 2013 r. w porządku prawnym obowiązuje zaś ustawa o zmianie ustawy o usługach płatniczych oraz niektórych innych ustaw. Ustawa ta w treści art 26 ust. 1 wskazuje, iż do przedawnienia roszczeń z tytułu umów o elektroniczny instrument płatniczy, powstałych przed dniem wejścia w ustawy i nieprzedawnionych do tego czasu, stosuje się przepisy dotychczasowe. Ponadto pozwany podniósł, iż zgodnie z przepisami ogólnymi tj. art. 118 k.c. roszczenia okresowe przedawniają się z upływem 3 lat.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 12 kwietnia 2011 r. Bank (...) z siedzibą we W. zawarł z T. G. umowę o udzielenie kredytu i wydanie płatniczej karty kredytowej.

Zgodnie z Rozdziałem I umowy Bank udziela Kredytobiorcy na jego wniosek kredytu w kwocie 15.000 zł (ust. 1). Kredyt zostanie postawiony do dyspozycji Kredytobiorcy z dniem otrzymania przez niego Karty (ust. 2). Użycie Karty bądź wykorzystanie Przelewu elektronicznego z rachunku Karty kredytowej oznacza akceptację przyznanego Kredytobiorcy limitu kredytowego lub zmiany jego wysokości (ust. 4). Kredyt udzielany jest na okres odpowiadający okresowi ważności Karty (ust. 5 lit. b). Powstałe zadłużenie zostaje spłacone w ciągu okresu ważności karty tj. 24 miesięcy (ust. 9 lit c.). Zgodnie z Rozdziałem II po złożeniu stosowanego wniosku i zawarciu niniejszej umowy Bank wydaje posiadaczowi kartę zgodnie z zasadami ustalonymi w umowie oraz regulaminem (ust. 1). Stosownie do Rozdziału VIII umowa zostaje zawarta z chwilą podpisania jej przez obie strony pod warunkiem podjęcia pozytywnej decyzji kredytowej ustalającej wysokość limitu zgodnie z kwotą wskazaną w Rozdziale I ust. 1 umowy (ust. 1).

Dowód:

- umowa k. 22-29.

Dnia 10 lipca 2017 r. Bank wystawił wyciąg z ksiąg bankowych nr (...), w którym stwierdził zobowiązanie T. G. w wysokości 14.368,61 zł z tytułu umowy o kartę kredytową na podstawie umowy nr (...) z dnia 12 kwietnia 2011 r.

Dowód:

- wyciąg z ksiąg banku, k. 33,
- pełnomocnictwo k. 34,
- odpis z KRS k. 37-42.

W dniu 10 października 2016 r. powód wystosował do pozwanego ostateczne wezwanie do zapłaty kwoty 15.248,17 zł z tytułu zadłużenia na karcie kredytowej. W dniu 16 marca 2017 r. powód wystosował do pozwanego wezwanie do zapłaty kwoty 14.376,35 zł z tytułu zadłużenia na karcie kredytowej.

Dowód:

- wezwanie z dnia 16 marca 2017 r. k. 31,
- wezwanie z dnia 10 października 2016 r. k. 31.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo okazało się nieuzasadnione i podlegało w całości oddaleniu.

Powód upatrywał podstawy prawnej zgłoszonego żądania w zawartej z pozwanym umowie o udzielenie kredytu i wydanie płatniczej karty kredytowej z dnia 12 kwietnia 2011 r. Według twierdzeń powoda dochodzona pozwem kwota stanowiła zadłużenie z tytułu niespłaconej części kredytu wraz z naliczonymi odsetkami.

W tym miejscu wskazać należy, że materialnoprawny ciężar rozkładu ciężaru dowodu reguluje norma art. 6 k.c. stanowiąca, iż ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Zwrot „wywodzi skutki prawne” odnosi się do strony postępowania i ma to znaczenie, że podkreśla zależność między kierunkiem aktywności dowodowej strony, a faktami prawnymi, które ma wykazać. Przedmiotem dowodu są fakty istotne dla rozstrzygnięcia, które można nazwać jako prawne (art. 227 k.p.c.), wśród których należy wyróżnić fakty, z których strona wywodzi skutki prawne i które są opisane w hipotezach norm prawa cywilnego materialnego. Dla potrzeb tego postępowania można podkreślić, iż przepis ten wskazuje kierunek aktywności dowodowej stron, określa więc – w połączeniu z normami prawa materialnego – które fakty podlegają dowodzeniu. Powód dochodzący roszczenia związany jest ciężarem udowodnienia okoliczności uzasadniających żądanie, więc opisanych hipotezami norm prawa cywilnego materialnego znajdujących zastosowanie dla oceny stanu faktycznego. Są to fakty, z których strona wywodzi skutek prawny, a więc prawotwórcze. Powyższe wskazuje, że w pierwszej kolejności obowiązkiem sądu jest ustalenie, czy strona inicjująca proces wykazała okoliczności faktyczne, których zaistnienie determinuje możliwość jego skutecznego wpisania w odpowiednią podstawę prawną. Niemożność przeprowadzenia takiej subsumpcji, samoistnie niweczy zasadność powództwa i to niezależnie od tego, czy pozwany z kolei udowodnił podstawy faktyczne przyjętej linii obrony czy też nie.

Reasumując, w świetle przedłożonych przez stronę powodową dowodów nie sposób jest przyznać racji podniesionym przez powoda w piśmie z dnia 22 lutego 2018 r. twierdzeniom, jakoby to pozwany miała wykazać, że dokonał spłaty zadłużenia dochodzonego niniejszym pozwem. O ile bowiem w teorii twierdzenia te są uzasadnione, to już w tej konkretnej sytuacji procesowej nie znajdują one uzasadnienia. Do wykazania takiej okoliczności pozwany zobowiązany byłby bowiem wyłącznie w sytuacji, gdyby strona powodowa udźwignęła spoczywający na niej ciężar dowodowy wykazania faktów prawotwórczych. Ponieważ powód domagał się od pozwanego zapłaty świadczenia z tytułu udzielonego kredytu, podstawowym faktem prawotwórczym, który powinien być wykazać, było zawarcie przez pozwanego umowy o kredyt, potwierdzającego okoliczność istnienia oraz treści uzgodnień stron odnośnie przedmiotowego stosunku zobowiązaniowego, jak też w szczególności wysokości obciążającego aktualnie pozwanego zobowiązania i jego wymagalność.

W tym miejscu zaznaczenia wymaga, iż strona pozwana kwestionując roszczenie powoda zakwestionowała między innymi fakt zawarcia umowy z powodem. W piśmie z dnia 24 maja 2018 r. pełnomocnik pozwanego podniósł, iż

przedłożona przez powoda umowa nie została podpisana przez pozwanego. Zarzut ten nie jest trafny. Niewątpliwie bowiem powód przedłożył podpisany egzemplarz umowy z dnia 12 kwietnia 2011 r. zawartej na nazwisko pozwanego. Negując podpisanie umowy pozwany nie wykazał jednakże tej okoliczności w jakikolwiek sposób. Równocześnie jednak podkreślił, że strona powodowa nie wykazała wysokości obciążającego jego z tego tytułu kredytu, albowiem za dowód taki nie mógł posłużyć wyciąg z ksiąg bankowych przedłożony wraz z pozwem.

Mając na uwadze zgromadzony w sprawie materiał dowodowy Sąd uznał stanowisko pozwanego za uzasadnione, tym niemniej poszerzył je o wskazane niżej okoliczności.

W pierwszym rzędzie wskazać należy, iż umowa stron była umową łączącą elementy dwóch umów nazwanych: umowy o (elektroniczną) kartę i umowy kredytowej. Przy czym w niniejszym procesie podstawą faktyczną powództwa były zagadnienia związane ze zwrotem udzielonego kredytu, a nie funkcjonowaniem karty jako instrumentu płatniczego, czy też rozliczeniowego. Zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (tj. Dz.U. z 2016 r. poz. 1988) przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Z kolei jak stanowi art. 69 ust. 2 cytowanej ustawy umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy; kwotę i walutę kredytu; cel, na który kredyt został udzielony; zasady i termin spłaty kredytu; w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu; wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany; sposób zabezpieczenia spłaty kredytu; zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu; terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych; wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje; warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy. Cechą charakterystyczną kredytu jest jego zwrotność. Obowiązek zwrotu kredytu przez kredytobiorcę jest zatem jego podstawowym obowiązkiem wymienionym w art. 69 ust. 1 omawianej ustawy i oddaje istotę umowy kredytu. Roszczenie kredytodawcy (banku) o zwrot kredytu powstaje jednak dopiero po wykorzystaniu odpowiedniej sumy kredytowej przez kredytobiorcę. Wykorzystanie takie oznacza wykonanie umowy kredytowej przez bank w postaci oddania kredytobiorcy odpowiedniej sumy kredytowej do dyspozycji kredytobiorcy. W niniejszej sprawie, wobec stanowiska pozwanego, na powodzie ciążył obowiązek wykazania, iż środki objęte umową stron zostały przekazane pozwanemu i przez niego wykorzystane. Na tę okoliczność powód nie przedstawił jednakże jakiegokolwiek dowodu. Dowodem tym nie może być jedynie umowa stron z dnia 12 kwietnia 2011 r. Sama umowa bowiem zawiera

„warunki”, które nie pozwalają przyjąć, iż kwota kredytu została przekazana pozwanemu (w tym przypadku wykorzysta poprzez użycie karty kredytowej). Po pierwsze bowiem, stosownie do treści ust. 2 Rozdziału I kredyt zostanie postawiony do dyspozycji Kredytobiorcy z dniem otrzymania przez niego Karty. Powód nie wykazał faktu otrzymania przez pozwanego karty. Następnie, zgodnie z treścią ust. 4 Rozdziału I użycie Karty bądź wykorzystanie Przelewu elektronicznego z rachunku Karty kredytowej oznacza akceptację przyznanego Kredytobiorcy limitu kredytowego lub zmiany jego wysokości. Powód nie wykazał faktu użycia przez pozwanego karty lub dokonania przelewu z rachunku. Ponadto, zgodnie z treścią ust. 1 Rozdziału II karta jest wydana posiadaczowi po złożeniu stosowanego wniosku. Powód nie wykazał, by pozwany złożył stosowny wniosek. Dalej, zgodnie z ust. 1 Rozdziału VIII umowa zostaje zawarta z chwilą podpisania jej przez obie strony pod warunkiem podjęcia pozytywnej decyzji kredytowej ustalającej wysokość limitu zgodnie z kwotą wskazaną w Rozdziale I ust. 1 umowy. Powód nie wykazał, iż pozwany otrzymał pozytywną decyzję kredytową. Ostatecznie, zgodnie z ust. 5 lit b Rozdziału I kredyt udzielany jest na okres odpowiadający okresowi ważności Karty, treść zaś ust. 9 lit c wskazuje, iż ważność karty to ważności to 24 miesiące. Według zaś twierdzeń powoda, roszczenie stało się wymagalne z dnia 15 marca 2017 r., a zatem ponad cztery lat po dacie na jakiej pozwanemu został udzielony kredyt. Powód nie wykazał by umowa uległa przedłużeniu. Podkreślić w tym miejscu należy, iż na powodzie, reprezentowanym przez profesjonalnego pełnomocnika, ciążył obowiązek przedstawienia okoliczności faktycznych stojących u podstaw powstania zobowiązania pozwanego w sposób jasny, precyzyjny i nie budzący wątpliwości.

Równocześnie wymaga podkreślenia, że także dokument w postaci wyciągu z ksiąg rachunkowych banku, w świetle wyżej przytoczonego stanowiska pozwanego, nie mógł stanowić samodzielnej podstawy ustalenia okoliczności powstania, istnienia, wysokości oraz wymagalności dochodzonego przez powoda roszczenia. Dokument ten jako nie spełniający wymogów określonych

w ust. 1 art. 95 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, stanowi jedynie prywatny dokument (wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 marca 2011 roku, sygn. akt P 7/09 Dz. U. z 2011, nr 72, poz. 388), a zatem stanowił jedynie dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie w nim zawarte - art. 245 k.p.c. Powyższe zaś musiało skutkować uznaniem, że nie mógł on stanowić dowodu na powołane okoliczności w sytuacji, gdy został on zakwestionowany przez pozwanego.

Skoro zatem ciężar wykazania tego, że doszło do wykonania umowy z pozwanym, jak też wysokości obciążającej go z tego tytułu wierzytelności spoczywał na powodzie, jako osobie wywodzącej skutki prawne, w postaci istnienia zobowiązania do spłaty zadłużenia, to właśnie powód powinien ponieść ujemne skutki procesowe swojego zaniechania.

Mając powyższe na względzie stwierdzić należało, że powód nie zdołał wykazać podstawy do obciążenia pozwanej obowiązkiem zapłaty żądanego świadczenia. W konsekwencji wywiedzione powództwo podlegało oddaleniu, o czym orzeczono w sentencji wyroku.

Wskazać należy, iż wobec powyższego Sąd nie rozważał zasadności zarzutu przedawnienia roszczenia, choć podnieść należało, iż błędnie pozwany wywodził termin przedawnienia z przepisu art. 6 ustawy z dnia 12 września 2002 r. o elektronicznych instrumentach finansowych. W ocenie Sądu rozróżnić bowiem należy te operacje, które wiążą się z korzystaniem przez pozwanego z kredytu (limitu kredytowego) i do których stosuje się trzyletni okres przedawnienia oraz te, które należy uznać za roszczenia z umowy o elektroniczny instrument płatniczy (np. opłaty lub prowizje za wydanie karty czy korzystanie z niej, zapłata kartą płatniczą nie związana z udzieleniem kredytu).

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę zobowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Przegrana w niniejszej sprawie była strona powodowa. Na kwotę zasądzoną od strony powodowej na rzecz pozwanego tytułem kosztów procesu składały się koszty zastępstwa procesowego w kwocie 3.600 zł, ustalone w oparciu o § 2 pkt. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

SSR Dariusz Jastrzębski

Sygn. akt I C 47/18 o2 lipca 2018 r.

Zarządzenia:

1. odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powoda,
2. akta z pismem lub za 21 dni.

SSR Dariusz Jastrzębski